

Sygn. akt II K 206/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2015r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia SR Małgorzata Olejarczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Ewelina Kazberuk

przy udziale oskarżyciela prywatnego G. F.

po rozpoznaniu w dniach: 27.03.2014r., 08.05.2014r., 03.06.2014r., 10.06.2014r., 30.09.2014r., 16.12.2014r. i 10.02.2015r. sprawy:

R. S.

s. J. i K. z domu H.

ur. (...) w K.

oskarżonego o to, że:

W dniu 12 września 2012r. około godziny 16:00 w K., przy ul. (...), uderzył oskarżyciela prywatnego pięścią w klatkę piersiową, powodując u niego stłuczenie klatki piersiowej, naruszając prawidłową czynność narządu ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni,

tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.

I. oskarżonego **R. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 157 § 2 k.k. skazuje go na karę grzywny w wysokości

25 (dwudziestu pięciu) stawek dziennych ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego G. F. kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

III. na podstawie art. 628 pkt 1 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego kwotę 3.360 (trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem poniesionych kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu uiszczonych zryczałtowanej równowartości wydatków;

IV. na podstawie art. 628 pkt 2 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty od wymierzonej kary grzywny.

II K 206/13

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 12 września 2012 r. przy ulicy (...) w K. odbyła się kontrola stanu instalacji elektrycznej w pomieszczeniach gospodarczych, znajdujących się obok budynku mieszkalnego nr (...). W skład komisji wchodził członek zarządu

wspólnoty K. A. (1), R. W., G. F. oraz administratorka budynku z ramienia (...) - u E. K.. Komisja wchodziła do każdego z pomieszczeń gospodarczych i spisywała stan liczników elektrycznych. Po skontrolowaniu i spisaniu stanu liczników w pierwszych obiektach, komisja udała się do garażu K. i J. S.. Na miejscu znajdowali się właściciele J. i K. S. (1) oraz ich syn R. S.. E. K. weszła do środka garażu, natomiast pozostali członkowie komisji nie zostali wpuszczeni do jego wnętrza. G. F. stał na końcu grupy, w jednym ręku trzymał parasol, w drugim zaś telefon komórkowy. R. S. odczytywał stan licznika i jego numer seryjny. K. A. (1) zapytał go, czy może wejść do środka pomieszczenia. W pewnej chwili R. S. odsunął K. S. (1), która stała w wejściu do garażu, przepchnął się przez ludzi i podbiegł do G. F., po czym uderzył go z pięści w klatkę piersiową. G. F. był zaskoczony całą sytuacją. Na podwórzu powstał harmider, sąsiedzi zaczęli się między sobą przekrzykiwać. Ojciec R. J. S. odciągnął syna do garażu i razem z K. S. (2) i H. K. zamknęli się w jego wnętrzu.

G. F. zadzwonił po policję, która po krótkim czasie pojawiła się na miejscu.

Wieczorem G. F. poczuł ból w klatce piersiowej, K. A. (1) odwiózł go do Szpitala (...) w K.. W szpitalu (...) był hospitalizowany w dniach od 12 do 16 września 2012r. z rozpoznaniem stłuczenie klatki piersiowej. Po opuszczeniu szpitala przebywał na zwolnieniu lekarskim do dnia 23 września 2012 r.

Na podstawie dokumentacji lekarskiej biegły lekarz (...) wydał opinię sądowo –lekarską odnośnie rodzaju obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego. Z opinii wydanej w dniu 04 stycznia 2013 r. przez lek. med. A. M. wynika, że G. F. doznał stłuczenia klatki piersiowej. Skutkiem powyższego obrażenia było naruszenie prawidłowej czynności narządu ciała na okres poniżej siedmiu dni. Biegły wskazał, że G. F. nie był narażony na niebezpieczeństwo doznania obrażeń ciała opisanych w art. 157 § 1 kk.

Prokurator Rejonowy w Kętrzynie postanowieniem z dnia 14 stycznia 2013 r. umorzył dochodzenie:

- w sprawie gróźb karalnych pobicia lub pozbawienia życia wypowiedzianych w dniu 12 września 2012 r. w K. pod adresem K. A. (1), które wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk - wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego, tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk;

- w sprawie gróźb karalnych pobicia wypowiedzianych w dniu 12 września 2012 r. w K. pod adresem J. W., które wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk - wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego, tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk;

- w sprawie gróźb karalnych pobicia wypowiedzianych w dniu 12 września 2012 r. w K. pod adresem G. F., które wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk - wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego, tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk;

- spowodowania w dniu 12 września 2012 r. w K. naruszenia czynności narządu ciała G. F. na okres trwający nie dłużej niż 7 dni poprzez uderzenie go pięścią w klatkę piersiową, tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 kk -wobec nie zaistnienia czynu ściganego z urzędu, a stwierdzenia czynu ściganego z oskarżenia prywatnego i braku interesu społecznego do objęcia go ściganiem z urzędu - tj. na podstawie art. 322 § 1 kpk.

W dniu 6 maja 2013 r. do Sądu Rejonowego w Kętrzynie wpłynął prywatny akt oskarżenia przeciwko R. S. o przestępstwo z art. 157§2 kk, wniesiony przez G. F..

Postanowieniem z dnia 22 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Kętrzynie przekazał sprawę z oskarżenia prywatnego do postępowania mediacyjnego, które nie zakończyło się ugodą. Strony postępowania nie osiągnęły porozumienia i zdecydowały się dochodzić rozwiązania sporu przed Sądem.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody : zeznania świadków G. F. k.69-70v, 122-123 ze sprawy Ds. 1771/12, A. A. k. 82-83, 127-128 ze sprawy Ds. 1771/12, K. A. (1) k. 83- 84, 129-130 ze sprawy Ds. 1771/12, A. F. k. 84-84v, 130-131 ze sprawy Ds. 1771/12, R. W. k. 84v- 85, 133 ze sprawy Ds. 1771/12, J. U. k. 86v, 136 ze sprawy Ds. 1771/12, częściowe zeznania E. K. k. 86, 135 ze sprawy Ds. 1771/12, W. F. k. 118-118v, kserokopię opinii sądowo-lekarskiej k. 143, sprawozdanie z przebiegu mediacji k. 18, postanowienie Prokuratury Rejonowej w Kętrzynie k. 144, zaświadczenie lekarskie k. 6, kartę informacyjną leczenia szpitalnego k. 5.

Oskarżony R. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Odmówił składania wyjaśnień przed Sądem oraz odmówił odpowiedzi na pytania (k. 69v).

Sąd zważył, co następuje :

Dowody zebrane w toku postępowania prywatno- skargowego potwierdzają winę oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu. Bezsporne jest, że w dniu 12 września 2012 r. utworzona komisja, składająca się z członków zarządu wspólnoty mieszkaniowej przy ulicy (...) w K. wspólnie z administratorką z (...) E. K. dokonywała kontroli instalacji elektrycznej w pomieszczeniach gospodarczych i garażach. Niezaprzeczalne jest również, że kontrola przebiegała bez zakłóceń do momentu, przystąpienia przez komisję do kontroli garażu J. i K. S. (1). Właściciel J. S. nie życzył sobie obecności wewnątrz pomieszczenia członków zarządu, z którymi był skonfliktowany. Na miejscu zdarzenia był R. S., który nie jest mieszkańcem bloku przy ulicy (...), ani też właścicielem garażu. Z niewyjaśnionych powodów R. S. uderzył w klatkę piersiową G. F..

Sytuację tę widzieli i potwierdzili przed Sądem oprócz samego pokrzywdzonego, A. A., K. A. (1), A. F., R. W.. Świadkowie zgodnie zeznali, że R. S. uderzył G. F. w klatkę piersiową, zaś między mężczyznami nie było wcześniej żadnej wymiany zdań. Podkreślić należy, że również rodzice oskarżonego J. i K. S. (1) zeznali, że doszło do kontaktu fizycznego oskarżonego z oskarżycielem prywatnym, tyle że świadkowie określili zachowanie syna jako „odepchnięcie” G. F.. Według ich relacji oskarżyciel chciał wejść na siłę do chlewika, napierał na niego, wówczas oskarżony lekko go odepchnął (zeznania K. S. (1) k. 87).

Zeznania rodziców oskarżonego stoją w oczywistej sprzeczności z zebraniem materiałem dowodowym, przede wszystkim żaden ze świadków nie potwierdza, że G. F. napierał na chlewik, chciał tam wejść na siłę.

Świadek E. K. nie skonfliktowana z żadną ze stron zeznała, że państwo S. nie chcieli wpuścić członków zarządu wspólnoty do wnętrza pomieszczenia, pomimo również i jej tłumaczeń, że mają prawo dokonać kontroli. W swojej relacji świadek nie opisuje sytuacji, w której oskarżyciel wbrew woli właścicieli zamierzał znaleźć się w środku chlewika, napierał na niego. Świadek zeznała, że wspólnie z J. S. i oskarżonym weszła do wnętrza pomieszczenia w celu spisania liczników. K. S. (1) tak jak potwierdzają pozostali świadkowie, została na zewnątrz. Podczas odczytu R. S. nagle wyszedł z pomieszczenia, po czym świadek usłyszała krzyki i wyzwiska. Dowiedziała się również, że któryś z członków zarządu został odepchnięty przez R. S. (k. 135).

Relacja świadka w tym zakresie zbieżna jest z zeznaniami rodziców oskarżonego od których zapewne czerpała wiedzę o zdarzeniu i Sąd w tej części nie dał jej wiary. E. K. składała pierwsze zeznania w dniu 6 listopada 2012 r., a więc blisko dwa miesiące po zdarzeniu, podczas gdy G. F. po opuszczeniu szpitala w dniu 21 września 2012 r., K. A. (1) w dniu zdarzenia tj. 12 września 2012 r. Żaden z nich nie użył sformułowania, że oskarżyciel został odepchnięty, świadkowie jednoznacznie zeznali, że został uderzony (k. 123, 130).

Świadek J. U. nie widział samego zajścia, słyszał natomiast krzyki kobiety z poddasza, że „biją jej męża i trzeba dzwonić na policję”(zeznania k. 86v, 136). Kobieta tą niewątpliwie była A. F. i w tym zakresie zeznania w/w świadków wzajemnie się uzupełniają. A. F. zeznała bowiem, że zdarzenie obserwowała z okna mieszkania, po uderzeniu męża, zbiegła na dół i krzyczała by wezwać policję (k. 84, 131-132).

W toku postępowania Sąd dokonał oględzin miejsca zdarzenia, wykonano również zdjęcia z okna mieszkania oskarżyciela prywatnego na garaż K. i J. S.. Naoczna obserwacja i załączony materiał poglądowy nie pozostawia wątpliwości, że A. F. mogła czynić spostrzeżenia z okna swego mieszkania (zdjęcia nr 20- 24 k. 109).

W. F. prowadził dochodzenie w sprawie kierowania gróźb karalnych wobec K. A. (1), J. W. i G. F.. Świadek potwierdził, że G. F. zgłaszał, że podczas awantury został uderzony przez oskarżonego R. S. z pięści w klatkę piersiową, sprawa nie została objęta ściganiem z urzędu przez prokuratora (zeznania k. 118).

Sąd odniósł się z ostrożnością do zeznań świadków B. W. oraz K. S. (3). W zeznaniach tych świadków zachodzą rozbieżności pomiędzy tym, co zeznawali w postępowaniu Ds. 1771/12, a tym co zeznali przed Sądem.

K. S. (3) początkowo zeznał, że G. F. „chciał chyba wejść do garażu S., ale został z niego wypchnięty ręką”. Świadek nie potrafił wskazać kto to zrobił, albowiem jak podał widział tylko rękę, która go wypchnęła (k. 140).

Na rozprawie potwierdził składane uprzednio zeznania, dodając również, że widział jak oskarżyciel prywatny został uderzony na wysokości klatki piersiowej przez R. S., sytuację widział z odległości około 2- 3 metrów (k. 96).

B. W. potwierdził przed Sądem, że widział moment uderzenia oskarżyciela prywatnego, sprzeczności ujawniły się podczas składania kolejnych zeznań odnośnie miejsca i odległości z jakiej świadek czynił spostrzeżenia. Początkowo mówił, że przebywał wewnątrz swojego chlewka, następnie przed chlewkiem (k. 85-86, 134). Podczas oględzin miejsca zdarzenia, świadek twierdził, że czekał na komisję przed swoim pomieszczeniem, a następnie przemieszczał się w kierunku garażu S., końcowo nie potrafił wskazać w którym dokładnie miejscu się znajdował (protokół oględzin k. 101-104, materiał poglądowy k. 109).

Wobec zachodzących sprzeczności, Sąd dokonując ustaleń faktycznych, nie opierał się na zeznaniach w/w świadków.

Odnosząc się do omówionych już wcześniej zeznań G. F., A. A., K. A. (1), A. F., R. W., J. U., częściowych zeznań E. K., Sąd nie znalazł powodów dla których należało by odmówić im wiary. Zeznania wzajemnie się uzupełniają, tworząc zwartą i logiczną całość.

Powołany przez obronę świadek A. O. wskazał, że nie był na miejscu zdarzenia. Przed Sądem przytoczył swoją wersję wydarzeń z dnia 12 września 2012 r. opierającą się na domniemaniach, przypuszczeniach i odniesieniach do własnej sytuacji osobistej. Świadek nie potrafił wskazać, kto znajdował się wśród grupy osób (za wyjątkiem K. A.), która przyszła na komendę i co konkretnie mówili. Wobec powyższego wartość dowodowa złożonych zeznań jest nikła, zaś twierdzenia że teraz może mówić, bo przebywa na emeryturze rażą, zwłaszcza że świadek przez wiele lat był funkcjonariuszem policji i stał na straży przestrzegania porządku prawnego. Wypowiedź świadka stawia pod znakiem zapytania jego wiarygodność. (zeznania k. 178-179).

Płyta z nagraniem z dnia 19 września 2012 r. przedłożona przez oskarżonego, zdaniem Sądu niczego nie dowodzi. Na nagraniu widać osobę oskarżyciela prywatnego w towarzystwie szwagra i jego żony, który pochyła się nad maską samochodu. Twierdzenie oskarżonego, że na nagraniu widać, że G. F. pracuje jest nadinterpretacją, nie mającą żadnego pokrycia w utrwalonym obrazie, warto zauważyć, że przebywający wówczas na zwolnieniu lekarskim oskarżyciel mógł chodzić – zwolnienie lekarskie k. 6, przy okazji nagranie zostało zarejestrowane bez zgody G. F. k. 158v, płyta k. 157.

Z opinii sądowo- lekarskiej sporządzonej przez biegłego lekarza (...) wynika, że obrażenia, których doznał G. F. tj. stłuczenie klatki piersiowej mogło powstać w czasie i okolicznościach zawartych w aktach sprawy, wskutek uderzenia w klatkę piersiową przedmiotem twardym, tęnym, tępokrawędzistym, mogło to być jednorazowe uderzenie pięścią. Nie spowodowały one choroby długotrwałej realnie zagrażającej życiu, znacznej długotrwałej niezdolności do pracy w zawodzie, trwałego istotnego zeszpecenia bądź zniekształcenia ciała. Skutkiem powyższego obrażenia było naruszenie prawidłowej czynności narządu ciała na okres poniżej siedmiu dni. Biegły wskazał, że G. F. nie był narażony na niebezpieczeństwo doznania obrażeń ciała opisanych w art. 157 § 1 kk.

Powyższą opinię Sąd podzielił w całej rozciągłości, uznając ją za logiczną i należycie umotywowaną. Przedmiotowa opinia została sporządzona w sposób rzetelny i zgodny z wymaganiami wiedzy medycznej. Sąd nie znalazł powodów, by podważać jej ustalenia.

W tym stanie rzeczy, po dokonanej analizie materiału dowodowego wina oskarżonego i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu, nie budzą żadnych wątpliwości. Swoim zachowaniem oskarżony wypełnił normę art. 157§2 kk.

Sąd wymierzył wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 25 stawek po 20 złotych każda, uznając że tak wymierzona kara jest adekwatna do stopnia zawinienia, właściwości i warunków osobistych oskarżonego.

W ocenie Sądu nie może być przyzwolenia na siłowe rozwiązywanie sporów sąsiedzkich. Okoliczność, że rodzice oskarżonego są skonfliktowani z mieszkańcami bloku przy ulicy (...), nie usprawiedliwia postawy samego oskarżonego, który dopuścił się naruszenia czynności narządu ciała oskarżyciela prywatnego. Niewątpliwie sytuacja wówczas była napięta, istotną rolę odgrywały emocje, jednakże to nie powód i na pewno nie usprawiedliwienie, by tolerować impulsywne i agresywne zachowania.

Podkreślenia wymaga, że G. F. w toku postępowania wyraził wolę i chęć zawarcia ugody z oskarżonym, skłonny był zrezygnować z roszczenia finansowego, wnosił jedynie by R. S. przeprosił go za zaistniały incydent. Warunki proponowane przez oskarżyciela prywatnego nie zostały przyjęte, zatem nieprawdą są twierdzenia ojca oskarżonego J. S., że syn chciał się ugodzić, ale nie chciał płacić, bo „chodziło o wyłudzenie pieniędzy od syna” (protokół rozprawy k. 35, zeznania J. S. k. 87v.). R. S. wykazał nieprzejednaną postawę, czego oczywiście Sąd nie poczytywał na niekorzyść oskarżonego, albowiem nie przyznał się do stawianego zarzutu, daje to jednakże obraz jak głęboki jest konflikt.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował dotychczasową niekaralność oskarżonego.

Zgodnie z wnioskiem oskarżyciela prywatnego, Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 1000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (wniosek k. 68). Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienie psychiczne (ujemne uczucie przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała np. wyłączenie na pewien czas z normalnego życia).

Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Uwzględniając powyższe, w niniejszej sprawie, bez wątpienia istnieją podstawy do przyznania G. F. zadośćuczynienia pieniężnego. Sąd miał zwłaszcza na uwadze stopień i czas trwania cierpień. W wyniku uderzenia pokrzywdzony doznał stłuczenia klatki piersiowej, przebywał w szpitalu 5 dni , a następnie na zwolnieniu lekarskim do dnia 23 września 2012 r.

W ocenie Sądu zasądzona kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej krzywdy.

Sąd na podstawie art. 628 pkt 1 i 2 k.p.k orzekł o zwrocie na rzecz oskarżyciela prywatnego poniesionych wydatków z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika oraz zasądził na rzecz Skarbu Państwa opłatę od wymierzonej kary grzywny.

Na marginesie podnieść należy, że wydatki związane z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika są wydatkami stron, w konsekwencji Sąd zasądził zwrot poniesionych kosztów z wyłączeniem podatku VAT (por. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2011 r. V KK 62/11).